

# Mateusz Gędek, Ta noc do innych jest niepodobna

Kiedyś tyle miałem w głowie  
Na tak, na nie zawsze odpowiedź  
Uśmiech nowy, twarz wciąż nową  
Na każdy głupi gest gotową

Kiedyś tyle miałem w głowie  
Uciekałem i płakałem  
Brałem wszystko na poważnie  
To, co dzisiaj jest nieważne

Teraz mówię sercu, aby sercem było  
Ta noc do innych jest niepodobna  
I leżę cicho, cicho przy twym boku  
Godzina mija za godziną

I już wiem, że spadnie deszcz  
Drzewo znów się zazieleni  
Choć milknie głos, co krzyczy we mnie  
Nie daje mi wytchnienia

I nie pytaj mnie, jak żyć  
Czy długo będę z ciebie kpić  
Trawa wciąż jeszcze zielona  
Moja miłość jest szalona

Teraz mówię sercu, aby sercem było  
Ta noc do innych jest niepodobna  
I leżę cicho, cicho przy twym boku  
Godzina mija za godziną

Teraz mówię sercu, aby sercem było  
Ta noc do innych jest niepodobna